



NEWSLETTER 6/2020

Spis treści:

Lidzbark Warmiński – miasteczko Cittaslow	2
Rzucić wszystko i ruszyć kamperem na Warmię i Mazury	4
Rowerem przez Warmię i Mazury	8

Lidzbark Warmiński – miasteczko Cittaslow



fot. arch. Hotel Krasicki****

Lidzbark Warmiński należy do wielu stowarzyszeń, między innymi jest jednym z założycieli sieci „miast dobrej jakości życia” Cittaslow w Polsce.

Lidzbark Warmiński nazywany jest Perłą Warmii, której do XIX wieku był stolicą. Malowniczo położony w dorzeczu Łyny i Symsarny zachwyca różnorodnością polodowcowego krajobrazu i unikalną dziewiczą przyrodą. Właściwości lecznicze tych terenów doceniono już przed wojną, kiedy istniał tu Luftkurort (uzdrowisko słynące z dobrego powietrza). Dziś miasto dąży do tego, aby ponownie stać się uzdrowiskiem. Goście już dziś mogą korzystać ze zdrowotnych właściwości źródeł termalnych i zażywać kąpiele w Termach Warmińskich.

www.termywarmińskie.pl

Rekreacja na wolnym powietrzu

Miasto przecina sieć ścieżek rowerowych. Dojedziemy nimi właściwie wszędzie. Na szczególną uwagę zasługuje ścieżka prowadząca bulwarem wzdłuż rzeki Łyny, która jest częścią szlaku rowerowego Green Velo. Znajdują się tu dwie dobrze wyposażone siłownie plenerowe i nowoczesny plac zabaw. Odpocząć można na ławeczce lub pod specjalną wiatą. Tu także możemy naprawić swój rower, dzięki punktowi obsługi rowerów, wyposażonemu w narzędzia i pompkę. Warto wybrać się na przechadzkę Leśnym Parkiem Uzdrawiskowym Doliny Symsarny, gdzie nie tylko można podziwiać piękne krajobrazy, ale także skorzystać z infrastruktury rekreacyjnej w postaci wiat z ławkami, siłowni plenerowej czy ścieżki sensorycznej, co docenią szczególnie najmłodsi. Niebawem w Parku Uzdrawiskowym zakończy się budowa tężni i obiektów uzdrawiskowych, z zabiegami helioterapii, kinezyterapii, krioterapii,

fizykoterapii i baleoterapii.

Położenie w dolinie dwóch rzek i w sąsiedztwie dwóch jezior stwarza doskonałe warunki do wypoczynku na wodą. Łyna jest lubianym przez kajakarzy szlakiem wodnym, a specjalnie zbudowane stacje pozwalają zatrzymać się i podziwiać dziewiczą przyrodę warmińskiej wsi. Miłośnicy kąpeli docenią czyste wody jeziora Wielochowskiego, wyposażonego w pomost, zjeżdżalnię, wypożyczalnię sprzętu wodnego i zaplecze gastronomiczne.

Liczne zabytki:

W centrum miasta znajduje się średniowieczny zamek, który był siedzibą biskupów warmińskich. Tak dobrze zachowanej, niezniszczonej podczas ostatniej wojny budowli podobnej klasy i urody nie ma w tej części Europy. Stąd określenia zabytku, jako "Wawel północy", czy "perła gotyku". Zamek w 2018 roku został wpisany na listę Pomników Historii. Na uwagę zasługuje również XIV-wieczny kościół pw. Św. Ap. Piotra i Pawła, Oranżeria Ignacego Krasickiego, XVIII-wieczna drewniana cerkiew prawosławna, tzw. Wysoka Brama, czy pozostałości murów obronnych.

Hotel Krasicki****

Hotel znajduje się w budynkach przedzamcza historycznej siedziby biskupów warmińskich. Mieszkali tu Ignacy Krasicki i wielki astronom Mikołaj Kopernik. Dla uczczenia ich obecności przygotowano w hotelu Bibliotekę im. Ignacego Krasickiego, która jest jednocześnie kawiarnią. W Wieży Zegarowej natomiast wyznaczono obserwatorium astronomiczne z dwoma teleskopami, przez które można obserwować niebo nocą i słońce w ciągu dnia. Zaprzyjaźniony z hotelem „współczesny Kopernik” organizuje gościom sobotnie wieczory z kosmosem w roli głównej. Seanse astronomiczne cieszą się niesłabnącą popularnością.

W Hotelu Krasicki można znaleźć również coś ciałą. Strefa Wellness gwarantuje nie tylko relaksacyjne, ale również estetyczne doznania. Usytuowany w gotyckich podziemiach basen z gejzerem, przeciwprądami, masażem podwodnym bocznym, płaszczem wodnym do masażu pleców, kompleksem saun i jacuzzi, otrzymał bizantyjsko – barokowy wystrój. Nawiązująca do tradycji Cesarstwa Wschodniego złota mozaika zdobi dno basenu, natomiast reprodukcje obrazów Petera Paula Rubensa o tematyce antycznej są jednocześnie ścianami szatni. Razem ze Strefą Wellness funkcjonuje SPA Św. Katarzyny.

www.hotelkrasicki.pl

Lidzbark Warmiński znany jest również z licznych wydarzeń kulturalnych i sportowych

Lidzbark Warmiński zaprasza!

www.lidzbarkw.eu

Rzucić wszystko i ruszyć kamperem na Warmię i Mazury



fot. arch. Camping Tumiany

Wiele osób uważa, że podróżowanie kamperem jest fajne, nawet jeśli jeszcze nie miało okazji spróbować tego typu przygody. Z wynajęciem odpowiedniego samochodu, do którego prowadzenia nie potrzeba żadnych dodatkowych uprawnień (poza posiadaniem prawa jazdy kategorii B), nie będzie większego problemu. Wypożyczalni kamperów w Polsce jest dużo. Wynajem nie jest tani i najczęściej wiąże się z koniecznością wpłaty kaucji, zwracanej po oddaniu nieuszkodzonego pojazdu. Z drugiej strony za pobyt w hotelu i dojazd do niego też trzeba zapłacić – i to nieraz całkiem dużą kwotę.

Do podróżowania kamperem warto się przygotować. Przede wszystkim

zarezerwować czas i opracować trasę – taki pojazd porusza się znacznie wolniej niż zwykły samochód i nie wszędzie można nim wjechać, zaparkować czy podłączyć się do prądu. Dlatego dobrze jest z góry określić czas trwania wyprawy i miejsca, w których będziecie zatrzymywać się na dłużej. Musicie przewidzieć także, że od czasu do czasu trzeba będzie opróżniać zbiornik na nieczystości, co jest możliwe tylko w ściśle określonych miejscach (i często odpłatnie). Mimo tego, że kampery z wypożyczalni są zazwyczaj dobrze wyposażone (np. w sprzęty niezbędne do gotowania), warto zadbać o elementy, które pozwolą Wam nieco powiększyć przestrzeń życiową, rozciągając ją także na zewnątrz, takie jak stolik i krzesła, leżaki i zadaszenie (jeśli pojazd nie jest standardowo wyposażony w markizę). Wiele osób zabiera także własne rowery (kampery często mają mocowanie na nie) czy sprzęt pływający (dmuchane kajaki czy pontony powinny zmieścić się w luku bagażowym), dzięki temu mogą zwiedzać okolice szlakami rowerowymi czy wodnymi. To dosyć ważne, bo często w wiele miejsc nie dotrzecie swoim kamperem.

Jeśli już zdecydujecie się na odwiedzenie Warmii i Mazur kamperem, to nagrodą będzie możliwość biwakowania w miejscach, gdzie nie uświadczycie innych możliwości zatrzymania się – na skrajach lasów, bezpośrednio nad brzegami krystalicznie czystych jezior, gdzie będzie Was co rano budził świergot ptaków, a usypiać melodyjne cykanie świerszczy. Poniżej polecamy Wam kilka takich miejsc, które oprócz malowniczej lokalizacji oferują także infrastrukturę, czyniącą Wasz pobyt kamperem maksymalnie komfortowym.

Camping Tumiany

Camping Tumiany położony jest na głównym szlaku kajakowym rzek Dadaj, Pisa i Łyna. Lokalizacja jest niezwykle malownicza – dwa jeziora otaczające ośrodek oraz las rozpościerający się dookoła to duże atuty, czyniące to miejsce wyjątkowym. Jeśli zechcecie zatrzymać się tu na dłużej, czeka na Was rozbudowana baza sportowo-rekreacyjna. Spływy kajakowe, wycieczki piesze i rowerowe, przejażdżki konne, fitness na pomoście, rejsy rowerami wodnymi i łodziami, turnieje tenisowe i piłki siatkowej, kąpiel w jeziorze i plażowanie na piaszczystej plaży należącej do ośrodka – to wszystko czeka na Was w Tumianach. Jeśli zgłodniejecie, nie będziecie musieli daleko szukać odpowiedniego miejsca. Na kempingu działa restauracja „Z widokiem”, która serwuje pyszną kuchnię regionalną, smaczne ryby oraz swojski chleb wypiekany na miejscu.

www.camping-tumiany.pl

Wagabunda w Mikołajkach

Jeśli lubicie modne, tętniące życiem kurorty, ale nie chcecie mieszkać w centrum wydarzeń, wybierzcie się do Ośrodka Wypoczynkowego Wagabunda, mieszczącego się w słynnych Mikołajkach. Znajdziecie tu trawiaste, bogate w zieleń, przestronne pole namiotowe oraz stanowiska dla caravaningu ze wszelkimi udogodnieniami, które gwarantują udany wypoczynek na łonie przyrody. Na terenie obiektu znajduje się także jadalnia z domowymi posiłkami oraz bar, który serwuje m.in. dania ze

świeżych ryb z okolicznych jezior.

www.wagabunda-mikolajki.pl

Pajda Mazur

Ośrodek Pajda Mazur jest położony w miejscowości Kątno nad samym jeziorem Szelań Wielki. Na jego terenie znajdują się wyjątkowe domki na wodzie, domki drewniane, nowoczesne apartamenty, stanowiska kamperowe i carawaningowe, pole namiotowe oraz restauracja z wyśmienitą regionalną, mazurską kuchnią i samodzielnie wypiekanym chlebem. Obiekt ma bezpośredni dostęp do jeziora, prywatne moło, wypożyczalnię sprzętu wodnego oraz przyjazne dzieciom kąpielisko. W Pajdzie Mazur nie będziecie się nudzić – w sezonie organizowane są tu warsztaty i animacje dla dzieci, ogniska, grille i imprezy z muzyką. Sam kemping oferuje podłączenia do prądu i wody, nowoczesne, przestronne sanitariaty z ciepłą wodą 24/7, WC chemiczne, zmywalnię naczyń i pralkę.

www.pajdamazur.pl

Camping Dłużek

Camping Dłużek, położony nad pięknym i czystym jeziorem Dłużek, otacza zewsząd stary, mazurski las. Jest to miejsce idealne na wypoczynek w bliskim kontakcie z naturą, spokojne i oddalone od miejskiego gwaru. Do dyspozycji gości przygotowano teren o powierzchni ok. 2 ha z miejscami przeznaczonymi dla przyczep kempingowych, kamperów oraz namiotów. Tutaj będziecie biwakować nad samą wodą i w bezpośredniej bliskości lasu. Do Waszej dyspozycji będzie przepiękna plaża z pomostem, także wędkarskim, oraz plac zabaw dla dzieci. Aktywny wypoczynek zapewni wypożyczalnia rowerów, sprzętu wodnego, łodzi wędkarskich czy organizowane tu spływy kajakowe. Na terenie kempingu znajduje się sklep z minibarem, wiata biesiadna z kominkiem, ujęcia wody, wiata z wędzarnią, wyznaczone miejsce na ognisko oraz doskonale wyposażony punkt sanitarny z WC, prysznicami, zmywalnią i pralnią.

www.camping-dluzek.pl

Camping Rydzewo

Camping Rydzewo położony jest w pięknej turystycznej wsi Rydzewo, znajdującej się w okolicy Giżycka. Usytuowany jest bezpośrednio nad brzegiem jeziora Niegocin, na szlaku Wielkich Jezior Mazurskich. Płytkie zejście do jeziora tworzy naturalne kąpielisko z piaszczystą plażą, z której rozpościera się piękny widok na Giżycko i port Ekomarina.

www.camping-rydzewo.pl

Nad Zatoką Wygryny

Zielony teren pomiędzy zabudowaniami ośrodka a jeziorem przeznaczono na pole kempingowe, które oferuje podłączenia elektryczne i wodne, bazę sanitarną (WC, natryski, pralka) oraz niestrzeżone kąpielisko. Na terenie pola, nad jeziorem znajduje

się duża, drewniana altana z paleniskiem i grillem. Wieczory można więc spędzić na świeżym powietrzu, przy ognisku.

www.nadzatokawygryny.pl/

Camping 61

Położony w pobliżu centrum Elbląga, co nie przeszkadza odpoczywać w tym miejscu w ciszy i spokoju. Dzięki częściowemu zadrzewieniu można znaleźć dogodnie dla siebie miejsce - bardziej lub mniej słoneczne. Na campingu można rozbić się również z własnym namiotem. Nocowanie pod namiotem nie musi odbywać się bez wygód - skorzystasz z ciepłej i przytulnej łazienki, podłączenia do prądu, oraz wyposażonej kuchni czy pralki. Czas wolny można tu spędzić wypożyczając rower lub rower wodny, wędkując, grillując, grając w ping-ponga lub siatkówkę, dla najmłodszych jest również plac zabaw z trampoliną.

www.camping61.com.pl

Rowerem przez Warmię i Mazury



fot. M. Achtel

Wiele lat temu ktoś policzył, że w naszym regionie pogoda sprzyja uprawianiu aktywnej turystyki przez ponad 250 dni w roku. Tegoroczna (i nie tylko) zima pokazała, że wyprawy rowerowe można odbywać niemal przez cały rok. Długość dnia – rzecz jasna – ogranicza możliwości, za to temperatura – już w dużo mniejszym stopniu. Choć znamy i takich, co z sakwami jeździli w naszym regionie w trzaskającym mroź.

Jak rysują się perspektywy dla rowerzystów w najbliższym czasie?

Na początek, dla rozgrzewki proponujemy okolice na południe od Elbląga. Specyficzną trasą rowerową jest szlak wzdłuż pochylni na Kanale Elbląskim. Jednodniową wycieczkę warto zacząć od stacji kolejowej w Zielonce Pasłęckiej, by dojechać do Buczyńca, zwiedzić muzeum i popatrzeć, jak pracują unikalne pochylnie do transportu statków (a robią to niezmiennie od 160 lat). Od Buczyńca po ostatnią pochylnię Jelenie, wzdłuż kanału, prowadzi dogodna dla rowerzystów droga techniczna. Celem jest położony 100 metrów niżej – i widoczny z daleka – Elbląg. Przy okazji zobaczymy też Żuławy Elbląskie i most obrotowy w Dzierzgonce (jeden z trzech w województwie) oraz jezioro Druzno. Możemy też tropić ślady mennonitów, jadąc do miejscowości Jezioro, oraz odwiedzić najniższy położony punkt w Polsce w Raczkach Elbląskich (1,8 m p.p.m.). A gdy sił nam starczy, warto pojechać do Elbląga nieco dłuższą drogą (przez Święty Gaj), by zobaczyć domniemane miejsce przybycia św. Wojciecha w 997 roku.

Bez wątpienia trasa Green Velo przyciągnie wielu chętnych poznania tego ciekawego szlaku. Zarówno tych, co lubią po prostu nakręcać kilometry i to sprawia im największą frajdę, jak i tych, co rower traktują jako dogodny środek transportu do miejsc wartych odwiedzenia. Ci drudzy z pewnością poznają unikalne, odbudowane od podstaw Stare Miasto w Elblągu oraz zobaczą ciekawą wystawę w Muzeum Archeologiczno-Historycznym.

Trasa Green Velo z Elbląga pokrywa się niemal ze Szlakiem Kopernikowskim. Prowadzi ona przecież przez Kadyny (widoki z wieży obserwacyjnej) i Tolkmicko (muzeum, wieża widokowa) do miasteczka związanego z Kopernikiem jak żadne inne – Fromborka. W nim sporo zmian – konserwacji podlega Wzgórze Katedralne. Być może zdarzy się okazja wysłuchania koncertu organowego wykonanego na instrumencie w katedrze, bo przecież w tym grodzie latem odbywa się jeden z najstarszych festiwali organowych w Polsce.

Do zwiedzania pozostaje Muzeum Mikołaja Kopernika i Muzeum Historii Medycyny oraz kolejny piękny widok – panorama Zalewu Wiślanego z Wieży Radziejowskiego. Widać z niej pobliskie Braniewo. Zachęcamy do poświęcenia chwili także temu miastu i obejrzenia, ciągle powiększanego, Muzeum Ziemi Braniewskiej.

Jadąc z Elbląga, trzeba być przygotowanym na długi przejazd rowerem. Z powodu remontu torów do Braniewa nie jeżdżą pociągi osobowe. Należy więc pamiętać, że od Elbląga aż do Korsz (niemal 200 km) zdani będziemy tylko na własne siły i rower. Zachęcamy oczywiście do jazdy całą trasą Green Velo przez Lidzbark Warmiński, Bartoszyce Srokowo i Węgorzewo po Stańczyki – między innymi dlatego, że we wschodniej części szlak w dużym stopniu prowadzi wydzielonymi drogami dla rowerów. Nie możemy jednak pominąć ciekawej alternatywy.

www.greenvelo.pl

Ten, kto dotrze do Lidzbarka Warmińskiego, pozna bardzo ciekawą ekspozycję na Zamku Biskupów Warmińskich i odpocznie w Termach Warmińskich, może spróbować dojechać do Olsztyna powstającą Warmińską Łynostradą.

Jako się rzekło, trasa powstaje, ale 60 km do Olsztyna da się pokonać ją bez problemów. Z Lidzbarka Warmińskiego do Łaniewa można pojechać drogą dla rowerów po starym torowisku. Prowadzi ona do Ornety. To tylko 18 km od Łaniewa. Dalej mamy drogi asfaltowe z minimalnym ruchem i drogi leśne dobrej jakości. Jazdę umilą unikalne, piękne krajobrazy, cisza i spokój. Podziwiać będziemy pałac w Smolajnach, a kilometr od niego pojedziemy już wydzieloną drogą dla rowerów do Dobrego Miasta, unikając intensywnego ruchu drogowego. Wydzielona, częściowo asfaltowa ścieżka doprowadzi nas też do wsi Swobodna nad uroczo położone, duże jez. Limajno. Stąd już lokalnymi drogami dotrzemy do Olsztyna.

Warmińska Łynostrada biegnie w niewielkiej odległości od rzeki Łyny. Można więc skorzystać z zagospodarowanych miejsc odpoczynku, przygotowanych dla kajakarzy w Łaniewie, Dobrym Mieście, Kłódce (koło Cerkiewnika) i Brąswaldzie. Można w nich schronić się pod dachem, a nawet przenocować w namiocie.

Stolicę województwa łatwo zwiedzać rowerem. Sprzyja temu dość spora sieć ścieżek rowerowych, prowadzących w najbardziej atrakcyjne rejony miasta. Nowością jest

Łynostrada, przecinająca miasto z południa na północ, i łącząca się z Warmińską Łynostradą w Lesie Miejskim.

Olsztyn to miasto na skraju największej w regionie (1170 km²) Puszczy Napiwodzko-Ramuckiej, której urok warto odkryć z perspektywy roweru. Niedaleko południowych granic miasta, na terenie dawnego łańskiego imperium (wypoczynkowego ośrodka rządowego) biegną liczne asfaltowe drogi w dorodnym Lesie Warmińskim w okolicy Jeziora Łańskiego oraz jezior Jełguń i Ustrych. Bardziej wytrwali mogą spokojnie dojechać do źródeł Łyny, korzystając z oznakowanego na zielono szlaku pieszego lub jadąc oznakowanym na czerwono Gościńcem Niborskim. Wspomniany rezerwat to głęboki jar, z którego zbiega większymi i mniejszymi kaskadami wypływa największa warmińska rzeka. Co ważne, w pobliżu leżą stacje kolejowe Dobrzyń i Bujaki, a nieco dalej Nidzica. Można na nich złapać pociąg powrotny do Olsztyna.

Od bieżącego roku dogodny dojazd koleją pozwala na ułożenie sobie ciekawej trasy rowerowej w drugim pod względem wielkości kompleksie leśnym regionu – Puszczy Piskiej (1000 km²). Właściwie z każdej stacji kolejowej na linii od Olsztyna przez Ruciane-Nidę i Pisz po Ełk można zaplanować ciekawą wycieczkę, korzystając z istniejących szlaków rowerowych oraz pieszych. Zachęcamy jednak do samodzielnego planowania tras leśnymi drogami. Nie należy się na nich spodziewać znacznych różnic wysokości (wszak w dużej części będziemy na Równinie Mazurskiej). Magia nazw takich jak: Spychowo, Krutyń, Pranie czy Popielno pobudzi z pewnością wyobraźnię i zachęci do zaplanowania interesującej wycieczki.

Wymagania rowerzystów rosną. Coraz rzadziej chcemy jeździć w towarzystwie samochodów. W końcu ani to miłe, ani bezpieczne. Standardem stają się wydzielone drogi dla rowerów. Bardzo ich brakuje w Krainie Wielkich Jezior Mazurskich. Trasy w okolicy Węgorzewa, choć ciekawe, nie wystarczają. Tak samo jak ładna, ale krótka droga dla rowerów z Giżycka do Wilkas. Warta polecenia jest wycieczka wokół jez. Mamry, połączona ze zwiedzaniem schronów dawnej kwatery Wehrmachtu w Mamerkach, potężnych śluz w Leśniewie i powoli restaurowanego pałacu w Sztynorcie. Wrażenie zrobi na pewno wielki port jachtowy w tej miejscowości, a zachwyci widok z jeziora nad cieśniną łączącą Kirsajty z Mamrami Właściwymi. Ta trasa częściowo wykorzystuje szlak Green Velo oraz istniejące ścieżki rowerowe wzdłuż ruchliwej drogi Giżycko – Węgorzewo.

Z zadowoleniem trzeba powitać rozpoczęcie prac nad rowerową Pętlą Mazurską. Wreszcie doczekamy się połączenia Węgorzewa z Giżyckiem, Giżycka z Piszem, Rucianem-Nidą i Mikołajkami. Można będzie, pokonując około 300 km, objechać Wielkie Jeziora Mazurskie i dotrzeć do rozmaitych atrakcji tego pięknego obszaru. Podzielimy się z czytelnikami wrażeniami, gdy tylko powstaną pierwsze kilometry tras.

Na zakończenie kilka słów o trzeciej mazurskiej puszczy – Puszczy Rominckiej – i jej okolicach. Miłośnikom ciszy i spokoju polecamy tutejszy szlak rowerowy Śladami Rominckich Jeleni. Pozwala on zobaczyć piękny las, cesarskie kamienie upamiętniające polowania (które uwieczniał dla dworu cesarza Niemiec polski malarz Julian Fałat), mosty w Stańczykach, a także odpocząć w uzdrowisku Gołdap.

Gdy starczy sił, zachęcamy do wyjazdu na Wzgórza Szeskie. Szutrową drogą od Gołdapi można wjechać na Gołdapską Górę, dotrzeć do – najwyżej położonego na Mazurach – jeziora na Górze Tatarskiej, zaliczyć Górę Szeską i rezerwat Cisowy Jar, po czym wrócić do Gołdapi albo pojechać do Olecka i Ełku.

Warmia i Mazury stwarzają dużo okazji do ciekawych wypraw rowerowych o bardzo różnym stopniu trudności, od bardzo łatwych kilkukilometrowych do liczących setki kilometrów, dobrych dla „sakwiarzy”.